

RELACYA

Solenney Audyencyi u Cesarza Jego Mości Tureckiego, Jasnje Wielmożnego Jego Mosci Pana Wojewody Łęczyckiego, GENERAŁA Wielkopolskiego, Wielkiego Posła I. K. M. y Caley Rzeczypospolity do Porty.

Z Stambułu Die 21. Maji ANNO DOMINI 1700.



Ako Solenney Audyencyi u Cesarza *pro 4. presentis* deklaracyą przelżła *detulit* pocztą; tak umowiwszy *anticipato ceremonialia*, *die perfixa* przed weściem słońca wprzod pod Bramę jeszcze zapartą, a potym w samym Dziedzińcu, dla Jego Mości Pana Posła bogato ubrany pod Jegomości Pana Sekretarza, y pod innych Ich Mościow 70. Koni jezdnych y kulbaczných, z stajni Cefarskiey stanęło. Czauşz Pasza z pomienioną *toties* Generałow, Czauşzow, Ciorbadziow y Agow Asystencyą wczesnie przyiechawszy, jazdę swoię *in solitum ordinem redegit*. A sam w pokoju ná wyjazd Poselski oczekiwał, *Interim* gdy do ruszenia *accingimur* I P Posel upominki bogate, to jest Zegar wielki stojący srebrny, dwa Giridany wielkie srebrne, Fontannę znaczney wielkości srebrną, Stoł wielki srebrny. Piękne y kosztowne sztuki ludzmi swoimi do Pałacu *præmisit*. A do tego Dwoch Brytanow rośtych w Akksamitnych srebrnych obrozach potym przyprowadzono. *Tandem luce crescente* tym *punctualiter* porządkiem, który się pod czas Audiencyi u Wezyra wyrażał między mnoſtwem náciśnionego gminu do Cefarskiego Saraiu J M Pan Posel *procesit*. Pierwszy Dziedzińiec długi y obszerny *splendido comitatu* przeiachawszy *in accessu* osmej arei, gdzie ani Wezyr nie wieżdzał. Z konia J M Pan Posel y wszyscy Turcy pozsiadaly, y wtenczas gdy kiłka tysięcy Janczarow do poſożoney ubiegali się czorby przechodzac na Dywan J M Pan Posel w kilkunáſtu *conſcendit* oſobách, y ná ſtołku ſobie nágotowanym uſiadł. Ná Dywanie ſiedział Wezyr, z lewey ſtrony jego dwoch Kazaskierow *alias* ich Arcybiskupow, pierwszy *Rumeliae*, drugi *Anatolie*, *Deſtardar alias* Podskarbi wielki z ſwemi dwiema Namieſtnikami. z prawey ſtrony ſiedziało 3. Baſzow, każdy o 3. bunczukách *alias* Konſiliarzow, ich nazwiskiem Kube Wezyrow. Sam zaś Cefarz oknem przez krátę złociſtą ná Dywan pátrzył. Tam *apparuit*, że *non ſine aliqua ratione* tak rano J M Pan Posel *invitabatur*, bo z pięć godzin na pokazanie doſtátznego ſwego skarbu, w zapłacie ſprawiedliwoſci, Dywan zabawił. *ordinariè* czy *conſulto* Janczarom, y Dworowi Cefarskiemu złożoną Laſſę publice układano, y głoſno ráchowáno, Kieſy *repetito numero* przez kilkanáſcie rak *ultra oſtia* Pałacu wynoſzono. Kilkadzieſiat Ciorbadzich pod kitami z Regeſtru rzędem ſtánęli, z których Primores kray ſzaty Wezyrskie *venèrabundi* całowáli. a drudzy *omni modeſtia* Reieſtrowey czekali



czekali kapitulacyi, których Pułk odebrał zastugi, Ciorbadzi pokłoniwszy się odchodził, Jak Janczarow *suo ordine* skończyła się Laffa: Dworu Cesarzkiego różney szarzy następowali ludzie & *exactissima ordinatione* swoje odbierali quoty. Ktora gdy się nie rychło skończyła, Dywan, który nąibogatszy był położony dla pieniędzy, zdięto. A w tym do Traktamentu *acceserunt* apparamenta, gdzie Wezyr Jego Mości Pana Posła, y wszystkich ktorzy na ten czas Jego Mości Panu Postowi *assisteabant*, *laute* częstował. Inszych zaś Ichmościow zaraz stąnawszy w Saraiu na osobnym mieyscu *condigne* traktowano. Po skończonym u Wezyra Traktamencie, wychodzi JM Pan Posel wszystką swoją *stipatus* asystencyją, y Czauzowie z wielu starzyny *comitantur*. Natym mieyscu, gdzie JM Pána Posła, siedzieć proszono, już Czauzowie z kawtanami czekali, y zaraz na JM Pana Posła, y JM Pana Sekretarza, y innych Ichmościow n. 70. włożono kawtanow. Nie mieszkając Wezyr, do Cesarza przez Dziedziniec *præcedit*, y JM Pana Posła mijając, skłonieniem głowy *veneratur*. *Ex primoribus aule*, ktorzy na ten czas *in apparatu insignes* y zapewnie wszyscy *aderant*, przy wrotach przed Cesarzskim pokojem *invigilabant*. Ale gdy prętko za weściem Wezyra. JM Pan Posel na Audiencyą wchodził wszyscy się zgruchnęli: Kapidzi Baszowie JM P. Posła, Drudzy JM Pána Sekretarza *assequebantur*, innych Ichmościow, ktorych do 15. *reductus numerus*, pod ręce do Cesarza prowadzili, y tak przez wszystkę asystowali audiencyją. Pokoy Cesarzki złotem, y perłami bogato osuty: Cesarz sam sztatury pomierney, trochę przytłusty, *lata facie*, brody rzadkiey, koloru kasztanowatego. Do ktorego taką miał Jego Mość Pan Posel perorę.

M O W A

*Jego Mości Pána Posła Polskiego miana podczas Audiencyi
do Cesarza Tureckiego.*

NOn ego optimæ rerum Pacis Serenissimi & Potentissimi AUGUSTI II. Poloniarum Regis, Domini mei Clementissimi, & Reipub. Magniq; Ducatus Lithvaniæ Legatus; hæc enim jam stabili forma bene cusa & irrevocabilis; sed felix provenientis ex pace dulcedinis Minister argumenta fero: non tam nos Pacis illicitis trahi; quàm sinceræ amicitiae post pacem documentis & emolumentis, erga Imperatoriam Majestatem tuam æmulari. Venio profundissimo affectu, in Majestate tua orientis veneraturus solium, rem non verba candidi pectoris Serenissimi Regis mei Domini Clementissimi, & Potentissimi, & Reip. explicaturus, cum plena à Serenissima & Potentissima Majestate tua spe, non permissuram fulgidissimam Othomanicam Portam his se sinceræ Devotionis officiis vinci, sed pari bonitate certaturam, quod ut facilius elucescat; cum debita Serenissimæ Majestatis Vestræ veneratione mandatum expecto: An ut nunc edisseram; quæ differenda Vestræ Majestati habeo, an certè cum Celsissimo supremo Vezyrio de iis conferam?

Gdy skończył JM Pan Posel, odpowiedział sam Cesarz z kontestacyją wielkiego affektu & *pretii* Polskiego Narodu. Krom 70. kawtanow, dane są suknie inne *ad honorarium*. Po skonczoney Audiencyi, ktora pułgodziny niebawiła, JM Pan Posel *in solenni Turkow comitatu regreditur*, y na konia wsiada, Ledwo co z mieyscą od swojej ruszyli się Asystencyi, gdy Czauz Basza do niego przyjeżdza, y prosi ieżli będzie wola wychodzących

cych Janczarow, y cały dwor widzieć Carski. Czego gdy sobie JM Pan Pofet życzył, na mieysce od gminu wolne zaprosił. Ale *tanta multitudo* naymniey siedm tysięcy Janczarow samych, lubo bigiem & *incognito agmine*, śpieszących, zamudziła. Náprzod jechał Ciorbadzi ordinowany do Lafty, aby do Dworu Janczaragi oddana była, którą za nim więcej niż tysiącem workow nieśiono. Potym Janczarowie tłumem y biegiem przemijali. Za temi takowa *subsequebatur* Jazda, Kalikhaiași Namniestnik wielki Janczarow, zdrugiem Pułkownikami, Janczaraga, przy którym pieszy Bułuk Ciorbadziowie pod kitami kilkadzieśiat, Sułakowie lud pieszy Cefarski kilkadzieśiat osob, Pykowie 20. w lamowych Kawtanách, y Far-tuchách. Tacy wielkie okragłe wszystkie złościste ná głowie. Czauz Pałz Marszałek wielki. Marszałek wielki drugi Kapidżilar. Kichaiasy *Praefectus Janzerorum Cefareorum*. Kapidżibaszowie *alias* przedni Janitores, albo wielcy Dworzanie, osob kilkadzieśiat. Defterdar Podskarbi wielki, y Reis Effendy Kanczlerz, dwoch Kazaskierow, 3. Kube Wezyrow, 2. Kaymakanow. Wielki y Stambulski, y Kiszrandzi Basza. Wszyscy *multo apparatu* y z gromadną pieszych ludzi asystencyą. Zatem i Wezyr *cum comitatu* Dworu swego. Pod czas wychodzenia pieszego ludu z Pałacu, *composita* pokazała się *ostentatia*. Bo tak Janczarowie, jako y wszyscy Dworscy, ktorych przy laffie widzieliśmy publicznie ná ramionách swoje niosąc Dystrybutę, prezentowali się. Tandem Czauz Par Eminus. Czauz Par Kiatys Effendy *cum solita frequentia* stárszyżny, JM Pana Posła do Pałacu powracającego, odprowadzili. 5ta. *Presentis* przez Sekretarzow, Posłow rożnych, o precedencyi Audiencyi u JM Pana Posła *multis agitatum rationibus*, pretendował Pofet Francuski, aby przed Posłem Cefarskim wizytował JM Pana Posła, ale *ad hac allegata* wymowił się JM Pan Pofet *rationibus* kolligacyi, a Posłowi Cefarskiemu. 6. *Ejusdem*. Ná godzinę 9. audiencyi deklarował, ná która JM Pan Pofet Cefarski pod same południe *comparuit eo ordine*. Dwoch Ciorbadżich konnych, z kilkunaštu Janczarow poprzedzali, koni 7. powodnych, jednakowemi Akfamitnemi Karmazynowemi Kápami od złotá gálonizowanemi nakrytych powodowano. *Circiter* 20. koni Káwaleryi w kalwakacie. Przy koniu 12. Pokojowych w korallowey bárwie, białe lamowe zupány, y 24. w Czerwoney barwie, w kunich kołpákách, z Alabardami Drabantow. Blisko godziny u JM Pana Posła na wizycie zabawił. Ktoemu JM Pan Pofet *omnem honorem* przyimuiac, y wyprowadzając wyświadczył. Stroy Dworu iego z Bosniacka dostatnie *per modum* Tog Ferezyi y długie zupány, okragłe kołpaki, Peruk pod kołpaki albo kapelusze, y mesztow z papuciami *potissimum* zażywają. Die 7. Ponieważ Pofet Francuski z precedencyi Posła Cefarskiego nie kontent od Wizyty supersedował, Posłowi Angielskiemu ná tendzień deklarowana, ná która pod same południe stanął. Tylko sam konno 3. Rumakow ná powodzie, wszystka Kawaleria pieszo, iákoż y sam potym po Audiencyi, y pożegnaniu, pieszo wyszedł z Pałacu. Podczas tey wizyty Czar Turecki publicznie & *ea Magnificentia* do Meczetu Sołtan Achmet jechał, że sami Turcy *raritate* tey *publicae quo ad apparentiam* przyználi, Ministrow Dworzan pieszych y konnych Asystencyi *splendor & ingens Numerus*, koni dzieśięć pod Bunczukami, Kitami, Buzdyganami Dywdykami, Lampartami po Dywdykách nakrytych, od złotá, drogich kamieni, y peret dostatnie ubranych, przodem prowadzono. Dano znać umyślnie przez Ciorbadżich JM Panu Posłowi, aby się temu chciał przypátrzyć Wiazdowi, y Cefarską widzieć Magnificencyą. Dla czego zaraz gmin ludu, dla wygodnieyszego przypatrzenia utamowano. A w tym JM Pana Kichaye Pofelskiego, y Ich Mościow przyiaćioł, y Dworzan proszono, aby bliżey przystąpili, y Janczarowie gromiąc náciśnione tłumy, do widzenia mieysca sposobili. 8va. *Presentis* Pofet Wenecki oddawał Wizytę JM Panu Posłowi, ná która przy-

przyjeżdżał *eo comitatu*. Blisko 30. konney Kawalerii, 18. Paźow, 30. z Bosnacka ubranych Lokaiow, 4. Rumakow siwych, pieszy Masztalerze powodowali. Sam sędziwy & *gravitate praestans* w Todze materialney krwawego koloru z wzorem złotym, dostatnio y z kołnierzem zrobioney, rysiami podszytey. Kapelusz takowaz wszystkie pokryty meteryią. Więccy niż godzinę ta zabawiła wizyta.

10. Poseł Olenderski *pari frequentia*, konney Kawaleryi y pieszych, blisko 30. Lokaiow. Jego Mości Pana Posta wizytował, y nad godzinę konferencyją zabawił.

11. Upominki Reis Effendemu. Miednica wielka złotista wszystka, z nalewką wszystka złotista. Tace dwie złotiste. Puhary dwa wielkie złotiste. Konewki dwie złotiste, sztuki iednakowey roboty. Maurocordatemu, Kalamarz wielki srebrny, y Szkatuła Burztynowa. Dwie sztuki srebrne filgranową robotą z Flaszkami do wodek, od J M Pana Posta oddane.

12. J M Pan Poseł *cum ea frequentia* Jazdy, Gwardyi y pieszey asystencyi, którą pod czas Audiencyi Weczyrskiej y Cefarskiej *recensebatur*, na Galaćie rezydujących, Cefarskiego y Angielskiego Ichmościow Postow rewizytował. Tego dnia *Reduci* z Galaty J M Panu Postowi od Rzeczypospolitey Rakuskiej Poseł *modico satellitio* oddawał wizytę.

13. Mostemu ośni Lustr srebrnych Kalamarz srebrny. Janczar Adze dwie Flaszki wielkie pstrozłotiste na lāncuchach. Puzderko spore w srebro oprawne, Flaszki z śrubami Krzyształowemi, szklenicę z nakryciem krzyształowā, także przednich parę Pistoletow Pariskich. Czauś Palzy parę Flasz pstrozłotistych, y parę Lichtarzow wielkich, tacę y flaszę robota Auspurską w prezencie odesłał J M Pan Poseł.

15. *Solito apparatu & Asistentiis* J M Pan Poseł *stipatus* Weneckiemu y Olenderskiemu Ichmościom Postom także na Galaćie Rezydującym oddawał rewizytę. Jako *per totam Armeniam recenter* przyięta *solennisatur Unio*; tak y w tutecznym Ormianskim Kościele *pari zelo sacrorum Cultus promovetur*, do ktorego Kościoła J M P. Poseł zaproszony

16. *publico comitatu descenderat*. Tam *solenni Procesione Cleri in aditu Templi* wprowadzony, łacińską mową od Władyki przywitany *sacris vacavit*. Z tamtąd powracając wiadomość *ad sonantiam armorum innotuit*, że się Cárowi Syn (ktoremu zaraz Sołtan Imbraim imie dano) urodził. Aż do dnia drugiego y trzeciego po kilkaset razy z rana y po południu z armat biya y *solenniores sperantur plausus*. *De statu rerum* Posta Moskiewskiego pewność *in publicum vulgari* nie może, bo cokolwiek się w iego interesach dzieie *Arcanis datur*, sam Poseł *arctè tenetur*, że tak naszemu J. P. Postowi, jako y inszym wizyty nieoddawał y żadney nie miał konferencyi, owszem przez niektorych Ichmościow Postow *instabat*, aby *in publicis* był *liberior*, ale mu y to *denegatum*, okręt jego który się był na czarne morze ruszył blisko pod Tureckimi zamkami trzema woiennymi Galerami zatrzymany, dla niewolnikow rewidowano, y kilkadziesiąt odebrawszy, samych zstarczających ludzi zostawiono, pilnują dotych czas te gälery poki się z kanału na same czarne morze ten okręt nieruszy. A sam Poseł *strictissime observatur*. *Fertur* tu po Stambule, że Han przysłał do Sołtana, jeżeli chce niech pokoy uczyni z Moskwą, jeżeli zaś niebędzie się zdało, ofiaruie się Han z Ordami swemi że Moskiewskiej potencji sam wydoła. Kapellani Oycowie Jezuici nawiedzali Więzienia alias Banię Cefarską, gdzie wiele Niemcow tłustych motnych ale więcej Polskiej Szlachty należeli, frodze zmizerowaney: oktorych ma staranie J. M. P. Poseł.



Ms. Aleksandra Cieszyńskiego
47. 1947